

# Nikommu nigdy

Profanacja

Żaden  
Nic  
Nie  
Nikommu  
Nigdy

Myśli na język kapią mi  
I są tak mało konstruktywne  
Negacja przecież nie prowadzi nigdzie  
Myśleć należy pozytywnie

Żaden  
Nic  
Nie  
Nikommu  
Nigdy

W księgarniach leżą stosy książek  
O tym, jak kochać świat i siebie  
Telewizyjna psychologia  
Radzi, by wciąż uśmiechać się

Permanenna akceptacja panaceum jest na wszystko  
Świat jest piękny, ludzie dobrzy, a Bóg nie jest terrorystą  
Na ulicach sprawiedliwość wala się na każdym kroku  
Nieśmiertelność tętni w duszach, a w umysłach płonie spokój

Autorytety twierdzą, że jest całkiem nieźle

Używają grubych słów  
Obrazowo, łatwo, zwięźle  
Potem reklamują coca-cole  
Nawet jeśli cierpisz, mówią  
To w niebie jest Bóg  
W przyszłym życiu możesz być aniołem

Latać nad miastami  
Machać skrzydełkami  
Spać w pagonach kapelanów, błogosławić rząd  
Dzięki białym kruczkom prawnym wciąż odwlekać ostateczny sąd

Żaden  
Nic  
Nie  
Nikommu  
Nigdy

Nawiasem mówiąc, w każdej chwili  
Gdzieś słyhać krzyk, gdzieś płynie krew  
Telewizyjna psychologia  
Radzi, by wciąż uśmiechać się

Żaden ustrój nie poprawił  
Nic żaden Bóg, raczej  
Nie zaufam już  
Nikommu  
Nigdy

Używają grubych słów  
Obrazowo, łatwo, zwięźle  
Potem reklamują coca-colę  
Nawet jeśli cierpisz, mówią  
To w niebie jest Bóg  
W przyszłym życiu możesz być aniołem

Latać nad miastami  
Machać skrzydełkami  
Spać w pagonach kapelanów, błogosławić rząd  
Dzięki białym kruczkom prawnym wciąż odwlekać ostateczny sąd